



Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody

organizacja pożytku publicznego

ul. Krowoderska 49/1 , 31-158 Kraków

tel., fax 012/ 427 22 52 e-mail: tnrop@wp.pl

www.tnrop.most.org.pl

Bank PKO BP S.A. I o /Kraków 41 1020 2892 0000 5102 0120 0237

KRS 0000047970

Ldz. 96/TnROP/09

Kraków 04.06.2010

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie

za pośrednictwem

Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie

SKARGA

na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie (SKO.OŚ.4170/13/2010) z dn. 20 kwietnia 2010 (data otrzymania 11.05.2010) utrzymującą w mocy decyzję Prezydenta Miasta Krakowa z dn. 14.12.2009 (WS-05.MC.7637-244-1/09).

Towarzystwo na rzecz Ochrony Przyrody wnosi o:

- uchylenie decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie utrzymującej w mocy decyzję Prezydenta Miasta Krakowa,
- wydanie postanowienia o wstrzymaniu wykonania decyzji pozwolenia na usunięcie drzew do czasu rozpatrzenia skargi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, w związku z niebezpieczeństwem spowodowania trudnych do odwrócenia skutków (wycięcia 15 hektarowego zbiorowiska o charakterze leśnym)

UZASADNIENIE

Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody podtrzymuje wszystkie zarzuty które sformułowało w odwołaniu skierowanym do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie, decyzji Prezydenta Miasta Krakowa oraz poprzedzającemu jej wydanie postępowaniu administracyjnemu zarzucamy naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, Ustawy o ochronie przyrody, Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

1. Inwestor nie przedłożył decyzji pozwolenia na budowę inwestycji, lecz jedynie decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji. Sytuacja taka jest nie do zaakceptowania – nie można podjąć decyzji o usunięciu ogromnej ilości 65 drzew + 6710 drzew na podstawie odrębnych decyzji tj. w wielkości półrocznych średnich ilości usuniętych wszystkich drzew w Krakowie w ostatnich latach, bez gwarancji że inwestor otrzyma pozwolenie na budowę. Doprowadzić to może bowiem do wyrządzenia nieodwracalnych nieuzasadnionych szkód (nieuzasadnionych bo nie mających związku z budową, która nie wiadomo czy będzie realizowana w związku z brakiem pozwolenia na budowę). Sytuacja akceptacji wycięcia 15 ha lasu bez gwarancji otrzymania pozwolenia na budowę jest szczególnie bulwersująca w kontekście wywiadu udzielonego przez pracownika Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa w „Dzienniku Polskim” (PP,PSZ „*W Krakowie nie ma miejsca dla lasów*” 15.12.2009):

„ ... Mamy najmniej lasów w porównaniu z innymi dużymi miastami. – Szukamy nowych terenów do zalesienia, ale jest to niezwykle trudne – mówi Maciej Głód z magistratu.

Lasy w Krakowie zajmują powierzchnię 1431 ha, co stanowi zaledwie 4,38 procent powierzchni miasta. Dla porównania w Katowicach jest to 40 proc., Szczecinie – 16 proc., Warszawie – 14 proc., Poznaniu – 13 proc., w Łodzi 10 proc., Wrocławiu – 7 proc. ... ”

„ ... Mniej lasów w mieście to przede wszystkim mniej miejsc do rekreacji i odpoczynku dla mieszkańców. Lasy pełnią także funkcję gleboochronną (np. przed erozją), redukują hałas ruchu drogowego, oczyszczają powietrze i ogólnie zwiększają komfort życia w mieście. Tymczasem na jednego mieszkańca przypada w Krakowie tylko 19 m kw. powierzchni leśnej. Jest to znów najmniejszy wskaźnik na tle dużych miast. Dla porównania: Katowice mają 204,9 m kw./mieszkańca, Szczecin – 118,8 m kw., a Poznań – 61,9 m kw. ... ”

2. Nie do zaakceptowania jest również wydanie decyzji o usunięciu drzew przed uzyskaniem przez inwestora decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla planowanej inwestycji.

Teren inwestycji jest miejscem występowania gatunków roślin i zwierząt objętych ochroną gatunkową (w tym miejsc gniazdowania ptaków). Jak przyznaje sam wydający decyzję, w uzasadnieniu decyzji:

„Wykonany w latach 2006-2007 przy udziale zespołu naukowców i fitosocjologów, w ramach realizacji programu Ochrony Środowiska Miasta, Atlas Roślinności Rzeczywistej Krakowa pod redakcją naukową prof. Dr hab. Eugeniusza Dubiela i prof.dr hab. inż. Jerzego Szwagrzyka, opisuje przedmiotowy teren jako obszar o przeciętnych walorach przyrodniczych (...) stanowi siedlisko dla wielu zwierząt, oraz korzystnie wpływa na mikroklimat otaczającego obszaru”.

Fakt, że teren został określony jako obszar o przeciętnych walorach przyrodniczych nie oznacza, że nie ma wartości przyrodniczych i można go zniszczyć, lecz wręcz odwrotnie. Nie jest to teren o tak wielkich walorach przyrodniczych aby objąć go ochroną rezerwatową, ale należy go zachować. Inwestować należy na terenach określonych w przytoczonym Atlasie jako tereny zdewastowane.

O powyższym świadczy również opinia Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa z dn. 14.09.2009 r. (WS.07.BP.7624-203/09) do raportu o oddziaływaniu na środowisko inwestycji dla której celu wydano decyzje i usunięciu drzew, w której czytamy: *„... należy wziąć również pod uwagę, że teren ten stanowi część obszaru wymienionego jako proponowany użytek ekologiczny w „Koncepcji ochrony różnorodności biologicznej Miasta Krakowa” opracowanej przez Instytut Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego pod nazwą „Stawki w Piaskach Wielkich”, który został zgłoszony w 2006 r. do rejestru Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody jako miejsce występowania chronionych gatunków zwierząt i roślin (...) Tereny o charakterze leśnym, takie jak przedmiotowy teren opisany w „Raporcie ...” nie stanowią wprawdzie podstawowego waloru przyrodniczego dla którego wyznaczony został proponowany użytek ekologiczny, stanowią jednak o charakterze lokalnego ekosystemu”.*

Opinie Wydziału kształtowania Środowiska wydającego w imieniu Prezydenta Miasta Krakowa decyzję o usunięciu drzew, a dotyczące przedmiotowego terenu są sprzeczne ze sobą.

Urzędnik przygotowujący decyzje o usunięciu drzew w uzasadnieniu decyzji pisze: *„przedmiotowy teren pomimo porostania przez drzewostan, pod względem geodezyjnym nie jest sklasyfikowany jako „las” (LS) a jedynie „zadrzewienie” (Lz). Również pod względem stopnia pokrycia powierzchni, teren jest bardzo zróżnicowany z licznymi lukami i polanami...”*

Ten sam urzędnik w opinii WS-05.MC.7624-2-42/2009) pisał: *„Teren planowanej inwestycji stanowi rozległy obszar ponad 15 ha, pomiędzy ul. Jakubowskiego i Kostaneckiego w Krakowie-Prokocimiu, w znacznej części porośniętej przez zwarty drzewostan o charakterze leśnym o dużej wartości przyrodniczej, klimatycznej krajobrazowej i rekreacyjnej. Kompleks leśny powstały w drodze naturalnej sukcesji*

roślin tworzony jest głównie przez brzozy, topole osiki (pionierskie gatunki lasotwórcze) z domieszką dębu, jarzębiny, czeremchy, robinii, wierzby, czeremchy, wiązu olchy, modrzewi, lip, klonów, jodły, jesionu, jaworu, głogu. Usytuowanie w pobliżu (po drugiej stronie ul. Kostaneckiego) drugiego kompleksu leśnego porastającego otoczenie Fortu „Prokocim” dawnej twierdzy Kraków, stanowi wraz z otaczającymi od południa łąkami miejsce gniazdowania i bytowania licznych gatunków zwierząt, ptaków. Bliskie sąsiedztwo zarówno obiektów służby zdrowia jak również osiedla mieszkaniowego powoduje iż cały teren jest dość licznie wykorzystywane w celach rekreacyjnych przez okolicznych mieszkańców”.

Również w opinii z dn. 11.09.2009 ten sam urzędnik pisze o drzewostanie o charakterze leśnym.

Uzasadnienie decyzji o usunięciu drzew jest również sprzeczne z cytowaną powyżej opinią Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa z dn. 14.09.2009 r. (WS.07.BP.7624-203/09).

3. Powyższe sprzeczności opinii Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa z wydaną decyzją zezwalającą na usunięcie drzew świadczą o tym że sprawa nie została rzetelnie rozpatrzona merytorycznie, lecz jest decyzją uznaniową, wychodzącą z założenia że wartości przyrodnicze ustąpić muszą przed innymi argumentami, jest to sprzeczne z konstytucyjną zasadą mówiącą, że Rzeczpospolita Polska kieruje się zasadą zrównoważonego rozwoju. Sytuacja taka ma niewątpliwie miejsce w tym przypadku, gdyż organizacje ekologiczne nie protestują przeciwko budowie szpitala, lecz wskazują od kilku lat na możliwość realizacji inwestycji w innej lokalizacji.
4. Pozamerytorycznego rozstrzygnięcia sprawy oraz naruszenia art. 6, 7, 8 Kodeksu Postępowania Administracyjnego dowodzi wypowiedź Dyrektora Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa dla Gazety Krakowskiej - Katarzyna Janiszewska „Ekolodzy blokują budowę polikliniki”: *„Dziwię się protestom, bo to prywatny teren. Poza tym, brzozy to drzewa o średniej wartości i silnie alergiczne. Ich skupisko negatywnie działa na zdrowie - mówi Małgorzata Mrugała, szef wydziału kształtowania środowiska UMK.”* Wypowiedź ta świadczy o podjęciu decyzji przez dyrektora wydziału przed dokładnym wyjaśnieniem stanu faktycznego, przed wizją terenową z udziałem stron, wysłuchaniem wniosków i uwag zgłoszonych przez strony.
5. Powyższa wypowiedź Dyrektora Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa świadczy również o niekompetencji lub świadomym wprowadzaniu w błąd opinii społecznej.

- a) Stan własnościowy terenu nie ma związku z rozstrzygnięciem. Ustawa o ochronie przyrody nie mówi o konieczności wydania pozytywnej decyzji o usunięciu drzew na gruncie prywatnym.
- b) Właściwości lecznicze brzozy są znane od wieków. Jej pączki, liście, a także sok, są skutecznymi środkami w oczyszczaniu organizmu z toksyn, złogów soli kwasu moczowego, także w pozbywaniu się piasku z nerek i dlatego brzoza jest wykorzystywana w ziołolecznictwie i medycynie naturalnej.

Brzozy wydzielają fitoncydy - substancje, które mają właściwości bakteriobójcze i grzybobójcze. Brzozy wytwarzają wokół siebie 3 - 5 metrową strefę bezbakterijną.

Wg współczesnych radiestetów brzoza ma pozytywną energię i dotykanie jej i przebywanie w bliskim jej sąsiedztwie jest korzystne. Radiesteci radzą więc mieć ją w swoim otoczeniu i często dotykać jej pnia.

Owszem są osoby uczulone na pyłek brzozy, ale są to alergie sezonowe. Brzoza pyli krótko, tylko w kwietniu i na początku maja. Przedmiotowy las położony jest na uboczu, nie leży na żadnej trasie komunikacyjnej i osoby w nim przebywające to osoby które specjalnie się do tego lasu wybrały w celach rekreacyjnych, a więc osoby uczulone na pyłek brzozy, w okresie pylenia brzozy nie wybierają się w to miejsce.

Twierdzenia więc o szkodliwości brzozy są więc nieuprawnione i naznaczone wybitnie złą wolą – próbą uzasadnienia wycięcia lasu. Decyzja podjęta więc z powodów pozamerytorycznych.

- 6. Wg „Koncepcji ochrony różnorodności biologicznej Miasta Krakowa” opracowanej przez Instytut Nauk o Środowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego teren dla którego wydano decyzję o usunięciu drzew znajduje się w granicach proponowanego użytku ekologicznego „Stawki w Piaskach Wielkich”. W opracowaniu tym (w załączeniu) wśród zagrożeń dla tego obszaru jest wymieniona zabudowa, a wśród koniecznych zabiegów: objęcie ochroną w formie użytku ekologicznego, niedopuszczenie do wysuszenia stawków, ochrona przed zabudową terenów otaczających. Decyzja o usunięciu drzew i jej uzasadnienie są sprzeczne z tym opracowaniem, a wycięcie 15 ha lasu oraz realizacja inwestycji niewątpliwie wpłyną na stosunki wodne i wysuszenie stawów.
- 7. Wykonanie nowych nasadzeń drzew i krzewów nawet w ilości podobnej do usuniętych drzew i krzewów nie zrekompensuje dokonanych strat przyrodniczych ze względu na dokonanie nasadzeń w zbyt wielu miejscach niepowiązanych ze sobą.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie nie ustosunkowało się do wszystkich powyższych zarzutów podniesionych przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody. Tym samym naruszony został art. 11 Kodeksu postępowania administracyjnego. Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dn. 27.03.2009 r. (sygn. akt. II S.A./Kr 580/08) *„Zgodnie z zasadą, wyrażoną w art. 11 k.p.a., organy administracji publicznej powinny wyjaśniać stronom zasadność przesłanek, którymi kierują się przy załatwianiu sprawy, aby w ten sposób w miarę możliwości doprowadzić do wykonania przez strony decyzji bez potrzeby stosowania środków przymusu. Przepis ten znajduje rozwinięcie w art. 107 § 3 k.p.a. w związku z art. 126 k.p.a., stanowiącym, iż uzasadnienie faktyczne postanowienia powinno w szczególności zawierać wskazanie faktów, które organ uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, oraz przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, zaś uzasadnienie prawne – wyjaśnienie podstawy prawnej postanowienia, z przytoczeniem przepisów prawa.”*

W szczególności, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie nie ustosunkowało się do zarzutów określonych w pkt. 2-7 .

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie nie ustosunkowało się do zarzutów określonych w pkt. 1 związanych z wyrządzeniem nieodwracalnych nieuzasadnionych szkód (nieuzasadnionych, bo nie mających związku z budową, która nie wiadomo czy będzie realizowana w związku z brakiem pozwolenia na budowę). Zwracamy również wagę na fakt, że nasadzenia młodych drzew (i to w ilości mniejszej od wyciętych) nie są w stanie zrekompensować wycięcia zbiorowiska 30-40 letnich drzew, zarówno pod względem powierzchni zielonej, produkcji tlenu, a przede wszystkim warunków siedliskowych dla zwierząt.

Błędne jest twierdzenie Samorządowego Kolegium Odwoławczego że *„z uwagi na fakt kolizji drzew z planowaną inwestycją i stwierdzenie podczas postępowania, iż usunięcie drzew warunkuje wykonanie inwestycji w terenie, konieczne stało się wydanie zezwolenia na usunięcie drzew.”* Wykonanie inwestycji warunkuje otrzymanie przez inwestora nie wycięcie drzew, lecz uzyskanie prawomocnej decyzji pozwolenia na budowę (szczególnie w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego). Wycięcie 15 ha lasu bez gwarancji realizacji inwestycji nie powinna mieć miejsca, a sama deklaracja że inwestor zamierza realizować inwestycję nie może być uzasadnieniem wycięcia drzew.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze jest niekonsekwentne w swoim uzasadnieniu. Na str.8 twierdzi że jest to obszar o znikomych walorach przyrodniczych, a na str. 10

o przeciętnych walorach przyrodniczych (do kwestii wartości przyrodniczych terenu, Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody ustosunkowało się w pkt. 2 swoich zarzutów).

Samorządowe Kolegium Odwoławcze wprowadza w błąd strony postępowania twierdząc, że sąsiedztwo już istniejącego szpitala w Krakowie–Prokocimiu uzasadnia trafność przyjętej przez inwestora lokalizacji. Takie twierdzenie sugeruje związek pomiędzy tymi obiektami, tymczasem takiego związku nie ma. Oba szpitale są odrębnymi jednostkami, w żaden sposób nie związanymi ze sobą, nie uzupełniającymi się czy wspomagającymi.

W związku z powyższymi zarzutami wnosimy o:

- uchylenie decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie utrzymującą w mocy decyzję Prezydenta Miasta Krakowa,
- wydanie postanowienia o wstrzymaniu wykonania decyzji pozwolenia na usunięcie drzew do czasu rozpatrzenia skargi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, w związku z niebezpieczeństwem spowodowania trudnych do odwrócenia skutków (wycięcia 15 hektarowego zbiorowiska o charakterze leśnym)

Załączniki:

- 6 egz skargi.